



SENAT RP

ZAPIS STENOGRAFICZNY

Posiedzenie
Komisji Ustawodawczej (317.)
w dniu 20 marca 2019 r.

IX kadencja

Porządek obrad:

1. Rozpatrzenie wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 14 marca 2018 r. (sygn. akt P 7/16) dotyczącego ustawy z dnia 15 grudnia 2000 r. o spółdzielniach mieszkaniowych (cd.).
2. Pierwsze czytanie projektu uchwały w 100. rocznicę powstania Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu (druk senacki nr 1118).
3. Pierwsze czytanie projektu uchwały upamiętniającej profesora dra hab. Andrzeja Stelmachowskiego, Marszałka Senatu I kadencji w związku z 10. rocznicą śmierci przypadającą w roku uroczystych obchodów 30-lecia odrodzenia Senatu Rzeczypospolitej Polskiej (druk senacki nr 1119).

(Początek posiedzenia o godzinie 8 minut 18)

(Posiedzeniu przewodniczy przewodniczący Stanisław Gogacz)

Przewodniczący Stanisław Gogacz:

Dzień dobry państwu.

Otwieram posiedzenie senackiej Komisji Ustawodawczej.

W porządku obrad naszej komisji, jeżeli chodzi o to posiedzenie, które rozpoczyna się o 8.15, mamy 3 punkty.

Teraz skupimy się na pierwszym punkcie.

Pierwszy punkt to jest ciąg dalszy rozpatrzenia wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 14 marca 2018 r. – sygnatura akt P 7/16 – dotyczącego... Zapraszam, Panie Przewodniczący. ...Dotyczącego ustawy z dnia 15 grudnia 2000 r. o spółdzielniach mieszkaniowych.

Dla przypomnienia: to, co już zresztą zostało przygotowane i zaprezentowane na poprzednim posiedzeniu, na pierwszym posiedzeniu komisji dotyczącym tego właśnie punktu... Ja może tylko przypomnę, że tu chodzi o wyrok Trybunału Konstytucyjnego, który zakwestionował zapisy art. 49¹ w tym zakresie, który dotyczy wyodrębnienia własności lokalu przez osoby mające do tego tytuł. Problem polega na tym, że w tym właśnie zakwestionowanym zapisie jest odesłanie do... do artykułu... przepraszam bardzo, do kodeksu cywilnego oraz do art. 64 kodeksu cywilnego, w związku z art. 1041, czyli do trybu procesowego, co może bardzo utrudnić, jak zresztą na poprzednim posiedzeniu komisji stwierdziliśmy, ten proces wyodrębniania własności lokalu.

Poprzednie nasze posiedzenie zawiesiliśmy, oczekując na propozycję rozwiązań legislacyjnych, które byłyby w istocie propozycją wykonania tegoż wyroku Trybunału Konstytucyjnego. I otrzymaliśmy taką propozycję.

Ale najpierw może powitam gości, którzy dzisiaj tu przybyli. Jest lista?

Witam senatorów, którzy będą występować w następnych punktach: pani Jadwiga Rotnicka, senator RP... Jest też pani Eliza Chojnicka, Ministerstwo Inwestycji i Rozwoju; pan Michał Mleczek, również to ministerstwo; pan Jerzy Jankowski – Związek Rewizyjny Spółdzielni Mieszkaniowych, prezes zarządu; pani Ewa Michalska – Związek Rewizyjny Spółdzielni Mieszkaniowych, główny specjalista. Witam państwa z Biura Legislacyjnego. Witam również dyrektora departamentu w Ministerstwie Sprawiedliwości, pana Pawła Mroczkowskiego. Witam serdecznie. Z Ministerstwa Sprawiedliwości jest jeszcze jedna osoba, ale nie potrafię odczytać...

(Główny Specjalista w Wydziale Prawa Cywilnego w Departamencie Legislacyjnym Prawa Cywilnego w Ministerstwie Sprawiedliwości Bartosz Woźniak: Bartosz Woźniak.)

Bartosz Woźniak. Dobrze.

Proszę państwa, poproszę teraz Biuro Legislacyjne, które przygotowało nam propozycje rozwiązań, nad którymi dyskutowaliśmy i które w sferze werbalnej niejako już zostały przyjęte, ale państwo przygotowali to na piśmie... Proszę o zaprezentowanie tych rozwiązań.

Bardzo proszę, Biuro Legislacyjne.

Główny Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Aldona Figura:

Panie Przewodniczący! Szanowni Państwo!

Zgodnie z intencją, jaka została wypowiedziana na ostatnim posiedzeniu komisji, w celu wykonania wyroku Trybunału Konstytucyjnego o sygnaturze P 7/16 proponujemy projekt ustawy o zmianie ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych w następującym kształcie. Proponujemy zmianę art. 49 ust. 1 poprzez rozszerzenie kręgu podmiotów uprawnionych do wystąpienia na drogę sądową w przypadkach określonych w przepisie. Zmiana polega na zamianie słów „członka spółdzielni mieszkaniowej” na słowo „osoby”, dzięki czemu rozszerzymy katalog osób uprawnionych z członków spółdzielni na osoby, które również nie są członkami spółdzielni.

Proponujemy też: zmianę brzmienia art. 49¹ w taki sposób, aby z tego przepisu wynikało, że jedynie w przypadku, kiedy brakuje oświadczenia woli o ustanowieniu odrębnej własności lokalu, osoba uprawniona mogłaby wystąpić do sądu w trybie procesu; ponadto przepis przejściowy, który będzie określał, że w przypadkach spraw, które obecnie się toczą, zastosowanie będą miały już przepisy nowe; i przepis o wejściu w życie – standardowe *vacatio legis*.
Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Stanisław Gogacz:

Dziękuję bardzo.

Czy ministerstwo chciałoby się ustosunkować do tych propozycji?

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Bardzo proszę o przedstawienie się i zabranie głosu.

**Zastępca
Dyrektora Departamentu Mieszkalnictwa
w Ministerstwie Inwestycji i Rozwoju
Eliza Chojnicka:**

Eliza Chojnicka, zastępca dyrektora Departamentu Mieszkalnictwa w Ministerstwie Inwestycji i Rozwoju.

(*Rozmowy na sali*)

(*Przewodniczący Stanisław Gogacz*: Proszę państwa, proszę o zachowanie spokoju. Bardzo proszę, Pani Dyrektor.)

Panie Przewodniczący! Wysoka Komisjo! Szanowni Państwo!

Oceniamy, że ten projekt rzeczywiście wykonuje orzeczenie Trybunału Konstytucyjnego i wyeliminuje trudności w stosowaniu przepisów. Wydaje się, że z racji złożoności sprawy zasadne byłoby dokładne opisanie w uzasadnieniu projektu, jak rozumiemy te przepisy, czyli że obecnie będzie możliwe prowadzenie postępowań w sprawach takich, w których jest konieczne wykonanie jakichś innych prac, nie tylko złożenie oświadczenia woli, na podstawie modyfikowanego art. 49; że wniosek do sądu będzie mógł złożyć każdy, kto zgodnie z przepisami ma prawo żądania przeniesienia prawa własności lokalu, a jeżeli roszczenie będzie dotyczyło tylko wydania zastępczego oświadczenia woli, to wówczas zastosowanie będzie miał art. 49¹, dlatego przepis ten wskazuje, że tu chodzi o brak jedynie oświadczenia woli.

I jeszcze wydaje mi się, że istotne jest potwierdzenie przez przedstawicieli Ministerstwa Sprawiedliwości, że w sytuacji, jaka była podstawą do skierowania sprawy do Trybunału Konstytucyjnego – czyli w przypadku, kiedy ktoś wystąpił z wnioskiem na podstawie art. 49¹, czyli chciał przeprowadzić postępowanie w trybie procesowym, a następnie w toku tego postępowania okazało się, że nie jest możliwe wydanie orzeczenia w tej sprawie, ponieważ jednak są do wykonania jakieś inne czynności, np. jakieś prace adaptacyjne – sąd na podstawie art. 201 kodeksu postępowania cywilnego, wobec tak zmienionych przepisów, będzie mógł przekazać sprawę do odpowiedniego rozpoznania w trybie nieprocesowym. Innymi słowy, po zmianie tych przepisów nie będzie działała zasada *lex retro non agit* i będziemy mogli stosować również art. 49, czyli postępowanie nieprocesowe. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Stanisław Gogacz:

Czy ktoś z państwa chciałby zabrać głos?

Myśmy...

Bardzo proszę o przedstawienie się i zabranie głosu.

**Dyrektor Departamentu Legislacyjnego
Prawa Cywilnego
w Ministerstwie Sprawiedliwości
Paweł Mroczkowski:**

Dziękuję, Pani Przewodniczący.

Paweł Mroczkowski, Ministerstwo Sprawiedliwości.

Proszę państwa, również w naszej ocenie ten projekt, który tutaj został przedstawiony, wykonuje orzeczenie Trybunału Konstytucyjnego – co do tego, jak myślę, wąt-

pliwości nie ma. Ale skoro już przygotowujemy ustawę, która będzie te przepisy zmieniać, to warto by było przy tej okazji naprawić kilka ewidentnych usterek legislacyjnych, które się w niej znalazły. I dlatego przygotowaliśmy rozszerzony projekt zmiany art. 49 i zmiany art. 49¹ ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych, który tutaj...

(*Wypowiedź poza mikrofonem*)

No, nie jestem pewien, czy to dotarło do właściwego adresata, w każdym razie wysyłałem to wczoraj, zdaje się, do Biura Legislacyjnego. Nie wiem, czy państwo to dostali...

W każdym razie, proszę państwa, kwestia jest taka: w art. 49 ust. 2 jest zaznaczone, że postępowanie toczy się według przepisów kodeksu postępowania cywilnego o zniesieniu współwłasności. I z tego przepisu wynika, że to postępowanie toczy się przy zastosowaniu tych przepisów wprost, a powinno być zaznaczone, że ono się toczy przy odpowiednim zastosowaniu tych przepisów, bo nie jest to zniesienie współwłasności, tylko ustanowienie odrębnej własności lokalu, inna sprawa. Z kolei w art. 49¹, proszę państwa, jest użyte sformułowanie „z powództwem na podstawie art. 64 Kodeksu cywilnego w związku z art. 1047 §1 Kodeksu postępowania cywilnego”. To też nie jest dokładnie to, o co chodzi, ponieważ powinno być wyraźnie zaznaczone, że chodzi po prostu o powództwo o zobowiązanie spółdzielni do złożenia odpowiedniego, tj. o określonej treści, oświadczenia woli. I tak to powinno zostać sformułowane. Gdyby była na to zgoda, to my byśmy jeszcze z Biurem Legislacyjnym dopracowali tekst tego przepisu tak, żeby on był już taki w 100% odpowiedni.

To wszystko. Dziękuję.

Przewodniczący Stanisław Gogacz:

Proszę o wyrażenie opinii przez Biuro Legislacyjne, jeżeli chodzi o te propozycje.

**Główny Legislator
w Biurze Legislacyjnym
w Kancelarii Senatu
Aldona Figura:**

Biuro Legislacyjne przychyła się do tego stanowiska. Dziękuję.

Przewodniczący Stanisław Gogacz:

Dziękuję bardzo.

Otwieram dyskusję.

Czy ktoś chciałby zabrać głos?

Ja rozumiem, że te propozycje wymagają jeszcze opracowania redakcyjnego – tak? Czy możemy to opracowanie otrzymać na tym posiedzeniu, czy musimy zawiesić posiedzenie i poczekać jakiś czas, do momentu, kiedy państwo to przygotujecie wspólnie, oczywiście z ministerstwem?

Bardzo proszę.

**Główny Legislator
w Biurze Legislacyjnym
w Kancelarii Senatu
Aldona Figura:**

Panie Przewodniczący, Szanowni Państwo, przedstawiciele Ministerstwa Sprawiedliwości przesłali nam projekt

mailem. Myślę, że można byłoby zdecydować o wykonaniu tego wyroku w takim kształcie. Dziękuję.

Przewodniczący Stanisław Gogacz:

Dziękuję bardzo.

Tak, tym bardziej, że jesteśmy na pierwszym etapie rozpatrywania wyroku Trybunału, bo po prostu my rozpatrujemy... jesteśmy przed pierwszym czytaniem – jeżeli oczywiście komisja zdecyduje o tym, że podejmujemy tę inicjatywę.

Ja przejmuję te, jak rozumiem, poprawki.

Pan Jankowski, prezes zarządu Związku Rewizyjnego Spółdzielni Mieszkaniowych RP. Bardzo proszę.

Prezes Zarządu Związku Rewizyjnego Spółdzielni Mieszkaniowych RP Jerzy Jankowski:

Panie Przewodniczący! Wysoka Komisjo!

Po wysłuchaniu argumentów zarówno Ministerstwa Sprawiedliwości, jak i Ministerstwa Infrastruktury, przychyłamy się do tego rozwiązania. Ono by rozwiązywało wiele problemów, z którymi mamy do czynienia w praktyce. Jako strona społeczna prosimy o przyjęcie takiego rozwiązania. Dziękuję.

Przewodniczący Stanisław Gogacz:

Dziękuję bardzo.

Otwieram dalszą dyskusję, jeżeli ktoś oczywiście chciałby zabrać głos.

Bardzo proszę, pan przewodniczący Aleksander Pocięj.

Senator Aleksander Pocięj:

Panie Przewodniczący, mnie się wydaje, że to, co pan tutaj zaproponował, to jest najlepszy pomysł. A więc bardzo bym prosił, żebyśmy po prostu przeszli z tym dalej.

Przewodniczący Stanisław Gogacz:

Proszę państwa, w takim razie proponuję, żebyśmy przystąpili do przegłosowania wniosku o podjęcie inicjatywy ustawodawczej w takim zakresie, jaki został nam przedstawiony, czyli jest to propozycja senackiego Biura Legislacyjnego oraz propozycja ministerstwa, pana dyrektora z Ministerstwa Sprawiedliwości... żeby po prostu w tej wersji została przedstawiona propozycja wykonania wyroku Trybunału Konstytucyjnego. I wnoszę o podjęcie inicjatywy ustawodawczej w takiej wersji, jeżeli chodzi o ten wyrok.

Kto jest za podjęciem inicjatywy ustawodawczej? (12)

Kto się wstrzymał od głosu? (0)

Kto jest przeciwny? (0)

Nie ma innych głosów.

Proszę państwa, pozostaje nam wyznaczenie osoby, która by reprezentowała komisję, była sprawozdawcą tej inicjatywy.

Kto chciałby być przedstawicielem komisji? Czy któryś z państwa senatorów? Pan senator przewodniczący może? (Senator Aleksander Pocięj: Tylko jedno pytanie: kiedy to będzie procedowane?)

Gdzieś za miesiąc, dlatego że my uruchamiamy etap konsultacji, tak że to...

Senator Aleksander Pocięj:

Panie Przewodniczący, z przyjemnością będę...

Przewodniczący Stanisław Gogacz:

Dobrze. Dziękuję bardzo.

Pan wiceprzewodniczący Aleksander Pocięj będzie reprezentował komisję w kwestii tej inicjatywy ustawodawczej.

Dziękujemy państwu, którzy... Oczywiście możecie państwo zostać, ale dziękujemy za pobyt podczas obrad w tym punkcie.

Przechodzimy, proszę państwa, teraz... Proszę państwa, przechodzimy...

Witam oczywiście panią przewodniczącą. Proszę z tej strony, Pani Przewodnicząca... Witam panią przewodniczącą Komisji Spraw Emigracji i Łączności z Polakami za Granicą. Panią senator Rotnicką już przywitałem. To są panie przewodniczące, które...

Bardzo proszę.

Przechodzimy do następnego punktu naszego posiedzenia: pierwsze czytanie projektu uchwały w 100. rocznicę powstania Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu – druk senacki nr 1118.

Przedstawiciel wnioskodawców to pani senator Jadwiga Rotnicka. Legislator – Jakub Zabielski. Ale widzę tutaj jeszcze panią... Jest pani przedstawiciel legislatorów.

Czy pani senator zechce zaprezentować nam projekt tej uchwały? Bardzo proszę. Tylko nie wiem... Bo dobrze byłoby, żeby w którymś momencie odczytana została cała ta projektowana uchwała. Ale ja nie wiem, czy nie przed... Może najpierw etap dyskusji powinien być, a później ewentualnie przeczytany byłby cały tekst, żebyśmy później nie mieli problemów z ostatecznym zredagowaniem tego, co w druku się ukaże. To może najpierw jakaś dyskusja, a później...?

Senator Jadwiga Rotnicka:

Dobrze, Panie Przewodniczący... Ale nie wiem, projekt uchwały nie jest długi, więc mogłabym go od razu przeczytać.

Tytułem wprowadzenia powiem tylko tyle, że rok 2019 obfituje w wiele takich wydarzeń, które niejako też trafiają w setną rocznicę odzyskania niepodległości. Proponowana przez nas uchwała także jest skutkiem tego – 7 maja tego roku uniwersytet obchodzi właśnie swoje 100-lecie. I pozwolicie państwo, że ja przeczytam ten tekst, bo tak będzie chyba najprościej.

Oprócz preambuły zawierającej cytaty z wypowiedzią króla Władysława Jagiellończyka, który nazwał

Akademii Krakowską najdroższą córą swoją... „Niechaj dla Uniwersytetu Poznańskiego całe społeczeństwo podobne żywi uczucie”.

Przeczytam teraz projekt uchwały.

„Ideę uniwersytetu zrodziła średniowieczna Europa. Wpisała się ona w dzieje i rozwój kultury narodów i społeczeństw Europy. Ranga uniwersytetu jako wszechniczy wiedzy oraz kuźni elit intelektualnych powodowała, iż nie szczędzono wysiłków i środków dla tworzenia kolejnych uczelni o statusie uniwersyteckim.

7 maja 1919 roku, 308 lat po formalnym powołaniu w Poznaniu Kolegium Jezuickiego, odbyła się uroczysta inauguracja pierwszego roku akademickiego nowo powstałej Wszechnicy Piastowskiej, jak początkowo nazywano Uniwersytet Poznański. Pierwszym wydziałem, który rozpoczął działalność dydaktyczną od razu po inauguracji, był wielokierunkowy, powołany do życia 4 kwietnia 1919 roku, Wydział Filozoficzny. Pierwszym rektorem został prof. Heliodor Świącicki. Młodą Wszechnicę Piastowską wsparli profesorowie z Krakowa, Lwowa, Wilna i Warszawy. Uczelnia, przemianowana na Uniwersytet Poznański, przez cały okres międzywojenny doskonale się rozwijała, kształcąc studentów na 5 wydziałach w zakresie: prawa i ekonomii, medycyny, humanistyki, matematyki i nauk przyrodniczych oraz rolnictwa i leśnictwa. Otrzymywał tu dyplom co dziesiąty absolwent szkół wyższych w Polsce.

W roku 1939 Uniwersytet Poznański decyzją władz okupacyjnych został zamknięty. Mimo tego dzięki determinacji i heroizmowi profesorów i młodzieży akademickiej udało się w warunkach konspiracyjnych wykształcić ponad 2 tysiące studentów. Od listopada 1940 roku uniwersytet kontynuował działalność jako tajny Uniwersytet Ziemi Zachodnich – oczywiście w Warszawie – „którego twórcą i pierwszym rektorem był prof. Ludwik Jaxa-Bykowski. Uniwersytet Ziemi Zachodnich tworzyli głównie pracownicy naukowcy Uniwersytetu Poznańskiego, a struktura rozrosła się w ciągu zaledwie 3 lat z 2 do 6 wydziałów. Działalność Uniwersytetu Ziemi Zachodnich przerwał wybuch Powstania Warszawskiego.

Uniwersytet Poznański wznowił swoją działalność po ustaniu działań wojennych w Poznaniu, przyjmując 4 tysiące studentów. Po kilku latach wydzielono z Uniwersytetu kilka fakultetów, z których utworzono odrębne szkoły wyższe: Akademię Medyczną (dziś Uniwersytet Medyczny), Wyższą Szkołę Rolniczą (obecnie Uniwersytet Przyrodniczy w Poznaniu) i Akademię Wychowania Fizycznego. Mimo osłabienia jego struktury, Uniwersytet Poznański, od roku 1955 już jako Uniwersytet im. Adama Mickiewicza, został główną uczelnią Poznania i stopniowo zyskiwał na znaczeniu w systemie polskiego...”

(Przewodniczący Stanisław Gogacz: Pozostał.)

A co przeczytałam?

(Przewodniczący Stanisław Gogacz: Został.)

A tak. Przepraszam. ...,I stopniowo zyskiwał na znaczeniu w systemie polskiego szkolnictwa wyższego. Nowe perspektywy rozwoju otworzyły się przed uniwersytetem w roku 1989 wraz z załamaniem się poprzedniego systemu politycznego.

Zasługi Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza są wielkie i niepodważalne. Wszechnica poznańska pokazała, że

mimo niesprzyjających warunków można osiągać wyniki na najwyższym poziomie. Dziś poznański uniwersytet pozostaje jedną z czołowych uczelni w Polsce, jest rozpoznawalny w Europie i na świecie. Uniwersytet im. Adama Mickiewicza to 15 wydziałów i 2 inne jednostki podstawowe. Blisko 3 tysiące nauczycieli akademickich kształci prawie 40 tysięcy młodych ludzi w ramach 82 kierunków i 250 specjalności. Uniwersytet pochwalić się także może znakomitą bazą. Kampus Morasko to nowoczesne obiekty dydaktyczno-naukowe powstałe dzięki finansowaniu i rzeczowemu zaangażowaniu budżetu państwa, województwa wielkopolskiego i miasta Poznań.

W ciągu swojej 100-letniej historii uniwersytet znacząco wpływał na kształt nauki i kultury polskiej. Pośród jego kadry profesorskiej, a także wśród absolwentów, znajdowało się i do dziś znajduje się wiele osób pełniących wysokie funkcje państwowe, wielu przedstawicieli świata nauki i kultury, spośród których wymienić można Stanisława Kasznicę, Jana Nowaka Jeziorańskiego, Krzysztofa Skubiszewskiego, Hannę Suchocką, Stanisława Barańczaka i Jana A.P. Kaczmarka.

Senat Rzeczypospolitej Polskiej, podejmując uchwałę w 100. rocznicę powstania Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu, wyraża szacunek dla kilku pokoleń pracowników naukowych, dydaktycznych i administracyjnych oraz absolwentów tej uczelni, mających niebagatelny wkład w rozwój naszej Ojczyzny. Podjęcie przez Senat Rzeczypospolitej Polskiej niniejszej uchwały w istotny sposób przybliży dorobek poznańskiego uniwersytetu oraz zainspiruje wiele osób i całe środowiska do żmudnej, ale owocnej pracy naukowej oraz będzie okazją do namysłu nad rolą i znaczeniem nauki we współczesnym świecie”. I formułka: „Uchwała podlega ogłoszeniu w Dzienniku Urzędowym Rzeczypospolitej Polskiej «Monitor Polski»”.

Dziękuję. To jest treść projektu uchwały.

Przewodniczący Stanisław Gogacz:

Dziękuję bardzo.

Ja sobie udzielię głosu na początku, dlatego że chciałbym zwrócić uwagę na akapit trzeci od końca, ten, w którym pani wymienia osoby szczególnie zasłużone dla uczelni. My mieliśmy już kilka razy taką dyskusję, przy okazji innych uchwał, gdzie też pozwalaliśmy sobie wymieniać niektóre osoby spośród większej grupy, której dotyczy projektowana uchwała czy do których jest ona adresowana, i zawsze zastanawialiśmy się, czy nie jest to ryzykowne, dlatego że przy tym możemy pominąć pewne osoby. Oczywiście tu nie ma dyskusji, jeżeli chodzi o życiorysy tych osób, one są wspaniałe i tu... Aczkolwiek mieliśmy kiedyś na posiedzeniu komisji sytuację taką, że jednak okazało się, że co do życiorysu jednej z osób można było mieć dużo wątpliwości. Tu nie ma problemu, według mojej oceny, z życiorysami, ale jest pytanie: czy akurat ta grupa jest najbardziej reprezentatywna dla uczelni? A smaczku całemu mojemu wywodowi nadaje to, że następny nasz projekt uchwały, przygotowany przez Komisję Spraw Emigracji i Łączności z Polakami za Granicą, dotyczy pana marszałka Stelmachowskiego, i w tym projekcie, proszę zwrócić uwagę, w trzecim akapicie od góry czytamy, że pan marszałek Stelmachowski ukończył studia

po wojnie w 1947 r. na Uniwersytecie Poznańskim – czyli przed 1955 r. – i pracował jako asystent na wydziale prawa Uniwersytetu Poznańskiego. I teraz właśnie jest pytanie, czy taka osoba... Ale tu nie chodzi mi o jedną konkretną osobę...

(*Senator Jadwiga Rotnicka*: Nie, nie, ale... Ja wiem, do czego pan zmierza...)

Czy nie jest w ogóle ryzykowne wymienianie takiej grupy reprezentatywnej? Jakimi kategoriami się wtedy kierować?

Bardzo proszę o zabranie głosu.

Senator Jadwiga Rotnicka:

Ja właśnie co do tego miałam największe obawy, że wymienianie nazwisk może wzbudzić szeroką dyskusję. Ja nie chciałabym, żeby to była jakaś polityczna uchwała. Jeżeli chodzi o pana Stelmachowskiego, naszego marszałka, to jak najbardziej jest on osobą, którą tutaj mogłabym...

(*Przewodniczący Stanisław Gogacz*: Dopisać.)

...dopisać i wtedy nie byłoby tu jakiejś takiej dysfunkcji. Bo to, że był absolwentem uniwersytetu, to my wiemy. Wymieniłam parę osób, które moim zdaniem są znane i nie są kontrowersyjne. Można by wymienić jeszcze bardzo, bardzo wielu uczonych, osób związanych z uniwersytetem i wnoszących wkład i do naszej kultury, i do polityki, i do różnych dziedzin, powiedzmy nawet, że do gospodarki. Tak że według państwa... Nie wiem... Ja, jeżeli chodzi o pana marszałka Stelmachowskiego, to jak najbardziej...

(*Przewodniczący Stanisław Gogacz*: To jeszcze w dyskusji wyjdą pewne kwestie. Jeszcze do tego będziemy wracać.)

Dobrze.

Przewodniczący Stanisław Gogacz:

Pan marszałek Borowski. Bardzo proszę. Później pani senator Barbara Zdrojewska i pan senator Czerwiński.

Bardzo proszę.

Senator Marek Borowski:

Ja właśnie chciałbym poruszyć tę samą kwestię, którą pan przewodniczący poruszył. Uważam, że po prostu trzeba się ograniczyć do tego, że wiele wybitnych postaci z dziedziny takiej, takiej i takiej... I tyle. Bo tu zawsze się kogoś ominie, opuści. Po co wywoływać, że tak powiem, przykre efekty u jakichś osób, które poczują się pominięte w tej kwestii? Tak że ja bym po prostu ten fragmencik pominął, ogólnie tylko określając... Bo tam rzeczywiście mamy do czynienia i z naukowcami, i z ludźmi polityki, i z ludźmi kultury. Prawda? A więc raczej tak...

(*Przewodniczący Stanisław Gogacz*: I na tym wtedy skończyć.)

Tak jest, tak bym to określił.

Przewodniczący Stanisław Gogacz:

Czyli propozycja pana marszałka jest taka, żeby od słowa „spośród”...

(*Senator Aleksander Pociąg*: Do końca.)

...do końca wykreślamy... Tak? Czyli po „i kultury” byłaby kropka. To jest propozycja pana...

(*Senator Marek Borowski*: Tak, „wiele osób pełniących wysokie funkcje państwowe, wielu przedstawicieli świata nauki i kultury”.)

Dobrze.

(*Wypowiedź poza mikrofonem*)

Pan senator... Pani senator, przepraszam, Barbara Zdrojewska. Bardzo proszę.

Senator Barbara Zdrojewska:

Szanowni Państwo, ja uważam, że wyrażając... No, szkoda, że nie dostałam tego projektu uchwały do przeczytania... Ale chciałabym zwrócić uwagę, że kompletnie nie wypada przy tworzeniu uchwały dotyczącej uniwersytetu wymieniać tylko te osoby, które są politykami czy artystami, czy poetami, a przy tym nie wymienić żadnych osiągnięć naukowych, wybitnych naukowców tego uniwersytetu. A mieliśmy tam naprawdę... To był, zwłaszcza przed wojną, uniwersytet, którym się szczyciliśmy na całym świecie. Uważam więc, że to jest błąd i brak. Dziękuję.

(*Przewodniczący Stanisław Gogacz*: Czy pani miałaby jakieś propozycje, jeżeli chodzi...)

Nie mam co... Tutaj zostawiam pod rozważę państwa...

Przewodniczący Stanisław Gogacz:

Tam w tekście jest bardzo ogólna informacja o osiągnięciach – prawda?

Bardzo proszę, pan senator Jerzy Czerwiński.

Senator Jerzy Czerwiński:

Państwo Przewodniczący! Wysokie Komisje!

Ja mam dwie uwagi. Jedna to taka porządkowa, ponieważ nazwa uczelni, jak rozumiem, brzmi: Uniwersytet im. Adama Mickiewicza...

(*Przewodniczący Stanisław Gogacz*: Po 1955 r.)

Jeszcze raz...

(*Przewodniczący Stanisław Gogacz*: Po roku 1955.)

Dobrze, no, obecnie. A w niektórych miejscach projektu mamy „Uniwersytet Adama Mickiewicza”. A więc chodzi o to, żeby konsekwentnie to pisać, ujednoczyć tę nazwę...

(*Senator Jadwiga Rotnicka*: Ja nie dopowiedziałam tego, ale tu mam maleńkie poprawki, takie...)

I nie wiem właśnie, czy w nazwie uczelni jest „w Poznaniu”... Bo jeśli jest w tej nazwie „w Poznaniu”, to konsekwentnie trzeba używać tego „w Poznaniu”.

(*Wypowiedź poza mikrofonem*)

Nie ma się czego wstydzić, przepraszam...

Senator Jadwiga Rotnicka:

Taka jest cała nazwa: Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu. Tak brzmi nazwa.

Senator Jerzy Czerwiński:

I tak bym to proponował pisać, w każdym miejscu uzupełnić zapis do pełnej nazwy. Albo posługiwać się skrótem „UAM”.

Kwestia następna. No, myśmy się umówili, żeby uchwały nie były przegadane, żeby mieściły się na dwóch stronach maszynopisu. I przyznam się, że tak średnio mi pasuje tutaj zarówno cytat, który jest... Nie wiem, być może ma on sens, ale nie w uchwale senackiej. Chodzi też o ten pierwszy akapit, taki ogólny, bogobojny – tak bym to określił – który mówi rzeczy oczywiste, ale tak związane z tym uniwersytetem, jak i z każdym innym. A więc opuściłbym to i rozpoczął od konkretów, czyli: „7 maja 1919 roku”... Wykreśliłbym, jak mówię, ten cytat i pierwszy akapit. Ale to do ewentualnej akceptacji autora, ponieważ... No, można po prostu dołożyć taki cytat i taki akapit do każdego tekstu, praktycznie rzecz biorąc.

Przewodniczący Stanisław Gogacz:

Dziękuję bardzo.

Właśnie tutaj tak głośno komentowaliśmy tę propozycję, że ten akapit jest taki bardzo ukierunkowujący – to jest takie aksjologiczne podejście – czy też przywołujący to, co jest bardzo cenne, jeżeli chodzi o genezę, powstanie uniwersytetu. Ale co do tego na pewno wypowie się autorka.

Czy ktoś...

(*Senator Aleksander Pociąg:* Ale też... Przepraszam bardzo...)

Bardzo proszę.

Senator Aleksander Pociąg:

Zgadzam się z panem senatorem, że rzeczywiście przy okazji każdej projektowanej uchwały mówiliśmy sobie, żebyśmy nie przekraczali dwóch stron – i to muszę potwierdzić. I przy okazji każdego projektu ja także za każdym razem to wyrażałem. To jest prawda.

Przewodniczący Stanisław Gogacz:

Czyli jest propozycja pana senatora Czerwińskiego, jak rozumiem, wykreślenia tego, co jest wpisane kursywą, a także pierwszego akapitu, rozpoczynającego się od „Idee uniwersytetu”.

(*Senator Jerzy Czerwiński:* Tak, ale po akceptacji autora oczywiście.)

Tak. Jeżeli będzie akceptacja autorki, oczywiście.

(*Rozmowy na sali*)

Bardzo proszę o wypowiedź.

Senator Jadwiga Rotnicka:

To znaczy tak: jeżeli pozbawimy uchwałę tych akapitów... Pierwsza sprawa: projekt w zasadzie mieści się na dwóch stronach. Ja myślę, że to, co dostałam tutaj, to nie wykracza poza...

(*Wypowiedzi w tle nagrania*)

Czyli ten warunek jest spełniony. A jeżeli wszystkiego ten tekst pozbawimy, to uchwała będzie nijaka i bezuczuciowa, taka, jak zapis z kroniki.

Z panem kolegą Czerwińskim bym się nie zgodziła, bo w każdej uchwale jest jakiś element emocjonalny – prawda? I może to jest truizm, ale *universitas* jest czymś

ogólnym, co warto jednak podkreślić. Bo wiedza jest albo bardzo ukierunkowana, albo jest tzw. teoretyczna, szersza, uniwersytecka. I tutaj bym się z argumentami właściwie nie zgadzała.

Najtrudniejszy dla mnie jest ten element dotyczący zapisu bez nazwisk. No, mamy tutaj jedno nazwisko, prof. Heliadora Święcickiego, który ten uniwersytet założył, potem byli różni inni, którzy tam pracowali, i wiele znanych osób. No, o wszystkich możemy powiedzieć: jest wiele znanych osób... Ja bym optowała raczej za tym, żeby dopisać tu prof. Stelmachowskiego, a wszystkie pochwały bądź nagany dla tego uniwersytetu wyrazić w dyskusji. Przecież każdy z państwa może zabrać głos, może coś dopowiedzieć, a może się też z czymś nie zgodzić – prawda? Tak do tego podchodzę. Ale jeżeli państwo przegłosujecie ten wątek, żeby to wykreślić, to będzie wola Senatu. Ja jestem za dodaniem tu nazwiska prof. Stelmachowskiego, zwłaszcza że jego brak to jest być może nasze niedopatrzenie, tym bardziej że na tym samym posiedzeniu, dzisiaj, będzie... To był marszałek Senatu, który bardzo wiele zrobił dla Poznania, był także jego gościem w czasie, kiedy odradzał się samorząd, chwalił ten Poznań i uniwersytet... Tak że to bym na ten temat powiedziała. Pomijam oczywiście kwestię drobiazgów stylistycznych czy kwestię nazw, co do których...

(*Przewodniczący Stanisław Gogacz:* Była jeszcze kwestia ujednolicenia nazwy...)

Ujednolicenie, tak.

(*Przewodniczący Stanisław Gogacz:* Rozumiem, że to jest oczywista sprawa.)

Czyli pozostajemy przy „Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu”, to jest w tytule, a potem może już bez tego „w Poznaniu”, bo wiadomo, że Uniwersytet im. Adama...

(*Przewodniczący Stanisław Gogacz:* Czyli tylko „Uniwersytet im. Adama Mickiewicza”?)

Tak, w tekście „Uniwersytet im. Adama Mickiewicza”.

(*Przewodniczący Stanisław Gogacz:* Dobra.)

A w tytule musi pozostać „w 100. rocznicę powstania Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu”.

Przewodniczący Stanisław Gogacz:

Dobrze, tak to pani tu zapisała. Dobrze.

Najpierw pan marszałek Borowski się zgłaszał, a później pani senator Zdrojewska. Bardzo proszę.

Senator Marek Borowski:

No tak, to ja bym proponował tutaj dojść do jakiegoś konsensusu...

(*Przewodniczący Stanisław Gogacz:* Z tymi nazwiskami?)

Też. Mają być dwie strony, zgoda. A ponieważ mamy do przetrucenia mniej więcej 6 wersów, to wychodzi, że jeżeli pierwszy akapit się zlikwiduje... Ale zostawiłbym ten cytat, który jest na początku, bo on jest ładny...

(*Senator Jadwiga Rotnicka:* Jest fajny.)

...i on nie przeszkadza. Ale pierwszy akapit to są 4 wersy, potem nazwiska to są 2 wersy, razem jest 6 wersów...

I oto otrzymujemy dwie strony. A jeśli chodzi o marszałka Senatu, pierwszego naszego marszałka, Stelmachowskiego, to on by się ładnie zmieścił tu, gdzie piszemy: „i do dziś znajduje się wiele osób pełniących wysokie funkcje państwowe”. Można dać w nawiasie: „w tym m.in. marszałek odrodzonego Senatu Andrzej Stelmachowski”.

(Wypowiedź poza mikrofonem)

(Senator Jadwiga Rotnicka: To akapit „W ciągu 100-letniej historii”...)

W ten sposób byłby wymieniony tylko jeden przedstawiciel, ale z jednego tylko powodu – mianowicie to jest senacka uchwała, a tu właśnie chodzi o marszałka Senatu, i to jeszcze pierwszego Senatu, odrodzonego.

(Rozmowy na sali)

(Przewodniczący Stanisław Gogacz: Czyli pan nie proponuje, żeby wykreślać te nazwiska...)

Nie, nazwiska tak, nazwiska tak. Zostawić tylko Stelmachowskiego po słowach „pełniących wysokie funkcje państwowe”, tj. dodać w nawiasie: „w tym m.in. marszałek odrodzonego Senatu Andrzej Stelmachowski”.

Przewodniczący Stanisław Gogacz:

Dobra.

Pani senator Barbara Zdrojewska. Bardzo proszę.

Senator Barbara Zdrojewska:

Ja mam nadzieję, że... Popieram te poprawki senatora Borowskiego.

Ale nie otrzymałam odpowiedzi na moje pytanie i chciałabym zwrócić uwagę, że... Pewnie to padnie w dyskusji...

(Senator Jadwiga Rotnicka: Proszę?)

Pewnie to padnie w dyskusji, padnie pytanie, dlaczego jeden z czterech najważniejszych uniwersytetów w Polsce szczyli się swoimi absolwentami w różnych dziedzinach, a nie szczyli się swoimi osiągnięciami naukowymi. Bo tu nie ma wspomnianej ani jednej osoby o wybitnych osiągnięciach naukowych, które musiałyby się tu znaleźć. Ja proponuję więc, żeby jednak usunąć te nazwiska – i wtedy nie będzie problemu – a umieścić tam nazwisko marszałka Stelmachowskiego, bo to jest nasz marszałek i powinniśmy pamiętać, że akurat tam był... Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Stanisław Gogacz:

Dziękuję.

Ale to tak właśnie jest zaproponowane, że usuwamy nazwiska, a pozostawiamy, ale w innym miejscu, nazwisko pana marszałka Stelmachowskiego.

Pan senator Jerzy Czerwiński. Bardzo proszę.

Senator Jerzy Czerwiński:

Wysokie Komisje, ja jeszcze... Manewr polegający na wykreśleniu teraz tych polityków czy też osób, które są w tekście, a wprowadzeniu w to miejsce nazwiska marszałka Stelmachowskiego, nazwałbym jednak ryzykownym. Albo żadne nazwisko, albo wszystkie. Czym innym są nazwiska typu nazwisko pierwszego rektora – to jest

zupełnie innego rodzaju funkcja, innego rodzaju miejsce wiąże się z tym nazwiskiem. A więc te pojedyncze nazwiska, jeśli chodzi o tych pierwszych rektorów, bym zostawił, a tamte wskazane wykreślił, Stelmachowskiego bym nie umieszczał, zaś...

(Wypowiedź poza mikrofonem)

I mimo wszystko proponowałbym wykreślenie zarówno cytatu, jak i pierwszego akapitu. I tu formalnie składam taki wniosek: wykreślić cytat i pierwszy akapit, ponieważ uchwała ma naturę w pewnym sensie formalną. To nie jest, przepraszam, utwór poetycki. To jest stwierdzenie pewnych faktów, to jest stanowisko Senatu. No a Senat raczej nie powinien według mnie używać poetyckich przenośni, a powinien mówić bardziej o faktach – o tych, które pochwała... Bo na ogół tak to jest, że to są uchwały z racji jakichś rocznic pozytywnych. Wobec tego proponowałbym, mimo wszystko, żeby w pewnym stopniu utwardzić to, bo to tekst uchwały, a nie utworu parapoetyckiego czy z literatury pięknej.

Przewodniczący Stanisław Gogacz:

Pan senator proponuje wykreślenie pierwszego akapitu, wykreślenie...

(Senator Jerzy Czerwiński: Wykreślenie cytatu i pierwszego akapitu. Czyli rozpoczęcie uchwały od słów „7 maja 1919 roku”.)

I wykreślenie również... No, wykreślenie, ale jeszcze nie wpisałyśmy... Niewpisywanie żadnych nazwisk... Również Stelmachowskiego proponuje pan nie wpisywać.

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Pani przewodnicząca Sagatowska. Bardzo proszę.

Senator Janina Sagatowska:

Ja tak jakby do pana senatora... Nawet to, że uniwersytet jest im. Mickiewicza... Mickiewicz w „Odzie do młodości” pisał – to jest to, co świat chce teraz proponować – „Bez serc, bez ducha, to szkieletów ludy”. Ja rozumiem, że... Ja jestem całkowicie za tymi akapitami i właśnie za dodaniem takiego ducha. Nawet wśród wielu filozofów jest już znane powiedzenie, że litera prawa zabija, a duch ożywia. I po prostu tu trzeba łączyć umiejętnie i to, i to. Uważam, że akurat w takiej uchwale nie byłoby to przerysowane, nie byłoby tego za dużo. Jeżeli są takie dwa... Tak że ja jestem tu tak jakby w opozycji do tej... Ja nie będę głosować, bo nie jestem członkiem Komisji Ustawodawczej, ale po prostu uważam, że te fragmenty dodają takiego właśnie ducha, i dodają uniwersytetowi... Nie możemy, szczególnie w Senacie, podchodzić tylko tak: to jest A, to Z, i tyle, nic w środku. Czyli że A, B, C, alfabet wymienimy. Ja jestem za dodaniem tego i bardzo jestem wdzięczna, że...

(Przewodniczący Stanisław Gogacz: Pani...)

Pozostawienie...

(Przewodniczący Stanisław Gogacz: Nazwisk?)

Nie, chodzi mi o tych... Bo pan też chce usunięcia tych cytatów itd. A ja jestem za pozostawieniem tego.

(Przewodniczący Stanisław Gogacz: Dobra. Proszę państwa, ja...)

Tu to daje... Dzięki temu ten tekst po prostu żyje. Ja zawsze jestem za tym, żeby coś żyło, nawet prawo ma żyć. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Stanisław Gogacz:

Dziękuję bardzo, Pani Przewodnicząca.

Myślę, że powinniśmy przystąpić do głosowania nad poszczególnymi propozycjami poprawek.

Pierwsza chyba... proszę tutaj o kontrolę piana mecenas z Biura Legislacyjnego.

Czy możemy rozpocząć od propozycji wykreślenia motta, które jest na samym początku? Chodzi właśnie o ten tekst emocjonalny, ale też... To ten cytat po prostu. Możemy od tego...?

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Kto jest za wykreśleniem tego cytatu? (1)

Kto jest przeciwny? (6)

Kto się wstrzymał od głosu? (1)

Czyli ten cytat pozostawiamy.

Jeżeli chodzi o pierwszy akapit, to jest propozycja pana senatora Marka Borowskiego, jak również pana senatora Czerwińskiego...

Kto jest za wykreśleniem tego pierwszego akapitu? (9)

Kto jest przeciwny? (0)

Kto się wstrzymał od głosu? (1)

Stwierdzam, że ten akapit pozostaje.

(Senator Aleksander Pocięj: Nie, wypada.)

Wypada, tak, oczywiście.

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Tak czułem, że...

(Wesołość na sali)

Czułem, że to powinno być trochę... że inaczej powinno być wypowiedziane, ale dziękuję bardzo.

Teraz następna propozycja... A jeżeli chodzi o ujednoczenie nazwy, że jedynie w tytule „w Poznaniu”, a później „Uniwersytet im.”, to jest jakby oczywiste, na pewno nie musimy tego przegłosować.

Następna propozycja to jest chyba propozycja wykreślenia nazwisk, które znalazły się... A później propozycja wpisania nazwiska marszałka Stelmachowskiego. Możemy chyba taką kolejność...

Kto jest za wykreśleniem nazwisk, które zostały umieszczone w projekcie uchwały? (8)

Kto jest przeciwny? (0)

Kto się wstrzymał od głosu? (1)

Stwierdzam, że propozycja wykreślenia nazwisk została przyjęta przez komisję.

A teraz propozycja pana marszałka Borowskiego, ażeby pozostawić nazwisko... żeby w tym samym akapicie, po „funkcje państwowe”, dopisać – to w nawiasie chyba, tak? – marszałka Andrzeja Stelmachowskiego. No, to byłoby jedno... Tej propozycji sprzeciwił się w dyskusji pan senator Jerzy Czerwiński, który stwierdził, że albo umieszczamy nazwiska, albo nie umieszczamy. No i musimy po prostu podjąć jakąś decyzję.

Kto jest za tym, żeby wpisać nazwisko marszałka Stelmachowskiego w tym miejscu? (5)

Kto jest przeciwny? (5)

Kto się wstrzymał od głosu? (0)

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Czyli wniosek nie przeszedł. Czyli nie dopisujemy tego.

(Wypowiedź poza mikrofonem)

No właśnie, to by było...

(Senator Janina Sagatowska: Tak, nie ma nazwisk...)

Nie dopisujemy.

(Senator Janina Sagatowska: Nie ma nazwiska...)

Czy jeszcze jest jakaś poprawka?

(Głos z sali: Nie. Teraz głosujemy nad całością.)

Teraz głosujemy w takim razie nad całością, nad projektem z poprawkami, nad projektem uchwały z przyjętymi poprawkami.

Kto z państwa jest za przyjęciem tego projektu? (9)

Kto jest przeciwny? (0)

Kto się wstrzymał od głosu? (1)

Stwierdzam, że większość komisji wyraziła zgodę na przyjęcie projektu uchwały w takiej wersji, jaka została poddana pod głosowanie.

Czy sprawozdawcą komisji będzie pani senator Rotnicka?

Senator Jadwiga Rotnicka:

Tak.

Przewodniczący Stanisław Gogacz:

To bardzo dziękuję. Nie ma innych propozycji.

Przechodzimy do punktu, który już w jakiś sposób był częściowo dyskutowany, ale jest to punkt dotyczący kolejnego projektu uchwały. A jest to projekt zgłoszony przez Komisję Spraw Emigracji i Łączności z Polakami za Granicą. Zostało to przygotowane nie przez grupę senatorów, jak we wcześniejszym przypadku, ale przez komisję. A projektowana uchwała dotyczy upamiętnienia profesora dra hab. Andrzeja Stelmachowskiego, marszałka Senatu I kadencji, w związku z 10. rocznicą śmierci przypadającą w roku uroczystych obchodów 30-lecia odrodzenia Senatu Rzeczypospolitej Polskiej.

Przedstawicielem komisji, jeżeli chodzi o tę... o reprezentowanie komisji w sprawie tego projektu uchwały jest pani przewodnicząca, senator Janina Sagatowska.

Bardzo proszę, Pani Senator, o przedstawienie projektu uchwały.

Senator Janina Sagatowska:

Dziękuję bardzo.

Wysoka Komisjo!

Znajdujemy się akuratnie w sali im. Stelmachowskiego – w której towarzyszą nam jego fotografie – profesora, pierwszego marszałka, wielkiej postaci naszego życia i naukowego, i politycznego. Komisja, mając na uwadze dwie rocznice, mianowicie 6 kwietnia przypada dziesiąta rocznica śmierci profesora, no i oczywiście w czerwcu jest 30-lecie odrodzenia Senatu Rzeczypospolitej Polskiej... A więc nie można by było nie wpisać się w te rocznice tej wielkiej postaci.

Żeby nie przedłużać, ja, idąc za przykładem pani senator, odczytam ten projekt uchwały. Postaram się tak jakoś sprawnie...

Pomijam już tu tytuł: uchwała... i właściwy tytuł. Przejdę do treści.

„6 kwietnia 2009 r. odszedł na wieczną wartę śp. Andrzej Stelmachowski, marszałek Senatu Rzeczypospolitej Polskiej I kadencji, minister edukacji narodowej w rządzie premiera śp. Jana Olszewskiego, pierwszy doradca prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej śp. Lecha Kaczyńskiego do spraw Polonii i Polaków za granicą, kawaler Orderu Orła Białego, współzałożyciel i wieloletni prezes Stowarzyszenia «Wspólnota Polska», działacz opozycji niepodległościowej, bliski współpracownik kolejnych prymasów Polski kardynała Stefana Wyszyńskiego i kardynała Józefa Glempa oraz papieża Polaka, świętego Jana Pawła II, profesor nauk prawnych, nauczyciel akademicki, żołnierz Armii Krajowej i powstaniec warszawski, wielki Polak i patriota, wybitny polityk, oddany sprawom rodaków poza granicami.

Urodził się 28 stycznia 1925 r. w Poznaniu w rodzinie prawniczej. Wzrastał w atmosferze miłości i wielkiego szacunku do Polski Niepodległej. Tej idei, łączącej pokolenia Polaków zamieszkałych w kraju i na całym świecie, służył z determinacją i poświęceniem. Pozostał jej wierny do końca życia.

W okresie okupacji walczył w szeregach Armii Krajowej. Podziemną walkę z niemieckim okupantem łączył ze studiami prawniczymi na tajnym Uniwersytecie Warszawskim. Ukończył je dopiero po wojnie w 1947 r. na Uniwersytecie Poznańskim. Pracował jako asystent na Wydziale Prawa Uniwersytetu Poznańskiego (1947–1950) i na Wydziale Prawa Uniwersytetu Warszawskiego (1950–1962). W latach 1962–1969 był wykładowcą na Uniwersytecie Wrocławskim. W 1969 r. powrócił na Uniwersytet Warszawski. Od 1970 r. wykładał również w Akademii Teologii Katolickiej. Był także kierownikiem Zakładu Prawa Cywilnego Filii Uniwersytetu Warszawskiego w Białymstoku. W 1962 r. został profesorem nadzwyczajnym, a w 1973 r. zwyczajnym. Specjalizował się w prawie cywilnym i prawie rolnym. Jego dorobek naukowy to ponad 160 publikacji książkowych, rozpraw i artykułów.

Od 1975 r. uczestniczył w pracach Prymasowskiej Rady Budowy Kościołów jako jej członek. W 1980 r. został doradcą Międzyzakładowego Komitetu Strajkowego w Gdańsku. Następnie służył ekspercką wiedzą Ośrodkowi Prac Społeczno-Zawodowych przy Komisji Krajowej NSZZ «Solidarność». W 1981 r. został doradcą NSZZ Rolników Indywidualnych «Solidarność». W okresie stanu wojennego pełnił funkcję doradcy działającej w podziemiu Tymczasowej Komisji Koordynacyjnej NSZZ «Solidarność». W latach 1982–1985 przewodniczył Komitetowi Organizacyjnemu Fundacji Rolniczej. Był członkiem komisji Episkopatu Polski «Iustitia et Pax» (1984–1989). Od 1987 r. do 1990 r. zajmował stanowisko prezesa warszawskiego Klubu Inteligencji Katolickiej, z którym związany był od 1972 r.

Profesor Andrzej Stelmachowski odegrał niezwykle ważną rolę w przygotowaniach Okrągłego Stołu jako jeden z głównych negocjatorów opozycji solidarnościowej i episkopatu Polski w rozmowach z władzami komunistycznymi. W grudniu 1988 r. został członkiem Komitetu Obywatelskiego przy przewodniczącym NSZZ

«Solidarność» Lechu Wałęsie. W wyborach czerwcowych w 1989 r. uzyskał mandat senatora, a następnie został pierwszym marszałkiem odrodzonego po latach komunistycznego zniewolenia Senatu. Był również członkiem Prezydium Obywatelskiego Klubu Parlamentarnego.

Od roku 1990 do 2008 r. sprawował zaszczytną funkcję prezesa Stowarzyszenia «Wspólnota Polska» współdziałającego z odrodzonym Senatem Rzeczypospolitej Polskiej w wielkim, historycznym dziele odbudowania zaufania i nawiązania współpracy opartej na partnerstwie i dialogu z emigracją niepodległościową, Polakami za wschodnią granicą «zapomnianymi» przez pół wieku przez władze PRL, Polonią i Polakami w świecie. Jego autorytetowi, talentom dyplomatycznym, niespożytej energii, determinacji i konsekwencji zawdzięczamy to, że my, Polacy, niezależnie od tego, gdzie żyjemy, mamy świadomość siły więzi łączących nas w nieprzemijającą, wielką wartość – w narodową wspólnotę.

Uczestniczył w zasadniczej zmianie kierunków i priorytetów polskiej polityki zagranicznej doby transformacji ustrojowej Rzeczypospolitej Polskiej po 1989 r. jako jeden z jej głównych architektów.

Marszałek Senatu RP I kadencji Andrzej Stelmachowski przez całe swoje życie pozostał wierny dewizie «Bóg, Honor, Ojczyzna». Jako człowiek wielkiej odwagi i roztropności doskonale rozumiał, czym jest polska racja stanu. Dokonywał trudnych wyborów politycznych zawsze w poczuciu odpowiedzialności za losy Narodu i Państwa. Jego postawę życiową charakteryzował głęboko chrześcijański stosunek do drugiego człowieka, szacunek dla jego ludzkiej godności, rzetelność, słowność, skromność i uczciwość.

Senat Rzeczypospolitej Polskiej składa hołd osobie i dziełu pierwszego Marszałka odrodzonej Izby, który wywarł tak znaczący i pozytywny wpływ na bieg historii Narodu Polskiego jako wybitny mąż stanu, wielce zasłużony dla Ojczyzny i spraw publicznych. Czujemy się spadkobiercami spuścizny Senatu I kadencji i jego Marszałka oraz kontynuatorami misji sprawowania opieki nad Polonią i Polakami za granicą.

Jego autorytet oraz droga życiowa to gotowe i sprawdzone wzory do naśladowania. Niech trwają one w umysłach, sercach i pamięci obecnych i przyszłych pokoleń Polaków w kraju i za granicą, podobnie jak myśl Marszałka Senatu RP Andrzeja Stelmachowskiego zawarta w Jego słowach wypowiedzianych podczas 1. posiedzenia Senatu I kadencji 4 lipca 1989 r.:

«Tak bardzo bym pragnął, byśmy mogli się przyczynić do budowy Polski w pełni niepodległej, a jednocześnie przyjaznej wszystkim sąsiadom, zasobnej – ale i realizującej zasady sprawiedliwości społecznej, energicznie rządzonej, ale jednocześnie zapewniającej wolności obywatelskie. Polski, w której uśmiech przyjazny zacierać będzie smutek i łzy».

Cześć Jego pamięci!

Uchwała podlega ogłoszeniu w Dzienniku Urzędowym Rzeczypospolitej Polskiej «Monitor Polski»».

Chcę podkreślić, że projekt tej uchwały przeszedł jednogłośnie podczas głosowania w Komisji Spraw Emigracji i Łączności z Polakami za Granicą, a myślę, że te słowa... Senatorowie szczególnie podkreślali to przywołanie w tej

innej formie – to jest też to, o czym mówiłam przy okazji tamtego projektu uchwały – że to w pełni przedstawia właśnie tę postać, i myślę, że trzeba było ją przywołać w takim dużym zarysie, nie tylko w kilku zdawkowych słowach. Były takie głosy, że mamy zmieścić się na dwóch stronach, a my przekroczyliśmy te dwie strony, ale myślę, że ta postać musiała akuratnie... W związku ze zbliżającą się datą 4 czerwca, no i rocznicą śmierci, musiała ona być właśnie w ten sposób przywołana, co podkreślali wszyscy członkowie komisji, nie tylko ja, ale i inni członkowie.

W związku z tym w imieniu Komisji Spraw Emigracji i Łączności z Polakami za Granicą proszę Wysoką Komisję o przyjęcie takiej wersji projektu zaproponowanej uchwały. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Stanisław Gogacz:

Dziękuję pani przewodniczącej.
Pan przewodniczący Aleksander Pocięj. Bardzo proszę.

Senator Aleksander Pocięj:

Dziękuję bardzo. Chciałem podziękować pani senator Sagatowskiej za ten tekst. On oczywiście niestety jest dłuższy niż to, o czym mówiliśmy wcześniej z panem senatorem Czerwińskim, ale... Zwłaszcza chcę podziękować za jeden akapit: „Profesor Andrzej Stelmachowski odegrał niezwykle ważną rolę w przygotowaniach Okrągłego Stołu jako jeden z głównych negocjatorów opozycji solidarnościowej i episkopatu Polski w rozmowach z władzami komunistycznymi” itd., itd. Ja myślę, że właśnie tego typu stwierdzenia dają odpór takim niemądrym tezom – jak ta prof. Zybortowicza na temat dogadywania się komunistów z własnymi reprezentantami. I bardzo się cieszę, że Senat odpowie, w pośredni sposób, panu prof. Zybortowiczowi na jego insynuacje. Dziękuję bardzo.

Senator Janina Sagatowska:

No, to izba refleksji i rozważań i...
(*Senator Aleksander Pocięj:* Tak jest.)

...i tą uchwałą też chcemy to pokazywać. W Komisji Spraw Emigracji i Łączności z Polakami za Granicą tak prowadzimy wszystkie sprawy. Tu akurat są członkowie komisji i, tak jak pani marszałek, też członek...

(*Wypowiedź poza mikrofonem*)

Ale mówię „też”... Czy przewodniczący... Tyle lat mieliśmy z przewodniczącym... Akurat jesteśmy z przewodniczącym Stanisławem Gogaczem świadkami czy współuczestnikami, bo współpracowaliśmy... mieliśmy ten wielki zaszczyt współpracować z panem marszałkiem. I jeszcze raz chcę mocno podkreślić: proszę sobie wyobrazić, że pan Stelmachowski, chodzący o laseczce, wchodził po tych schodach do sali nr 200, przychodził na każde posiedzenie komisji spraw emigracji. Tak żył. Nie to, że ktoś inny ze „Wspólnoty”... I ta proponowana uchwała to oddaje. Ta ofiarność, to rozumienie tych spraw, naprawdę... To była wielka przyjemność... I stale z niezwykłą kulturą i z poszanowaniem drugiego człowieka – to, co pan zauważył, to... O, może dlatego miał tę umiejętność

dyplomacji, i stąd to wszystko, te właśnie wielkie sukcesy na całym świecie. Dzisiaj gdziekolwiek jako przedstawiciele Senatu i komisji jedziemy, to zawsze słyszymy, że marszałek Stelmachowski we wszystkich miejscach świata, od Argentyny po Kazachstan, jest wspomniany, właśnie jako nasz marszałek.

Przewodniczący Stanisław Gogacz:

Dziękuję bardzo.

Pan senator Jerzy Czerwiński, później pani senator Zdrojewska.

Senator Jerzy Czerwiński:

Państwo Przewodniczący! Wysokie Komisje!

Przyznam się, że tu mam tę samą uwagę, jaką miałem do poprzedniego projektu uchwały, ale tutaj ona może wybrzmieć jeszcze bardziej dosadnie. Otóż zbyt duża emfaza, zbyt duże natężenie emocji w tym tekście zaczyna ją potem – przepraszam za wyrażenie – wywracać. Naprawdę niczego nie ujmiemy śp. marszałkowi Stelmachowskiemu, jeśli wytniemy jego cytat – bo takich cytatów, którymi moglibyśmy się posłużyć, pewnie są setki. I dlatego... Tu formalnie zgłaszam wniosek o usunięcie 2 akapitów: akapitu z ostatniej strony, zaczynającego się od „Jego autorytet oraz droga życiowa” i tego cytatu, który jest związany z tym akapitem. Po tym tekst uchwały byłby taki, że mówiłby – tak jak to zwykle jest – iż Senat o coś apeluje, a na końcu uchwały wyraża hołd. I to byłby akapit: „Senat Rzeczypospolitej Polskiej składa hołd osobie”... I potem byłoby to bardzo dobre sformułowanie: „Cześć Jego pamięci!”. Zaś te dwa akapity, zaczynający się od „Jego autorytet oraz droga życiowa” oraz „Tak bardzo bym pragnął”, czyli cytat, bym wyciął. To jest pierwszy wniosek.

Drugi dotyczy tytułu uchwały. My bez względu na to, jakie były zasługi poszczególnych osób i jaki był kontekst, zazwyczaj mówiliśmy tylko o tym, co bezpośrednio jest związane z daną osobą. A tutaj mamy tytuł przegadany. Według mnie powinien on brzmieć: „uchwała Senatu upamiętniająca profesora”, czy też „w 10. rocznicę śmierci profesora dra hab. Andrzeja Stelmachowskiego”. Zaś zasługi...

(*Głos z sali:* Też to, że pierwszy marszałek...)

...wymienia się nie w tytule, ale w tekście uchwały. I to jest wniosek drugi, aby tytuł uchwały brzmiał tak, jak większości naszych uchwał, a mianowicie: „uchwała Senatu Rzeczypospolitej Polskiej – z dnia, oczywiście – w 10. rocznicę śmierci profesora dra hab. Andrzeja Stelmachowskiego”. Zaś zasługi byłyby oczywiście w tekście uchwały.

I ostatnia kwestia. Trochę mnie tutaj razi – ale być może ktoś mnie wyprowadzi z błędu... Otóż „Odszedł na wieczną wartę” to jest sformułowanie stosowane raczej do wojskowych, do osób mundurowych, tak bym to określił, a przynajmniej tych, które pamiętamy jako osoby niecywilne, tak bym to określił. A prof. Stelmachowski na pewno nie był traktowany jak zawodowy żołnierz. Wobec tego tutaj też bym nie przesadzał z natężeniem emocji i bym po prostu umieścił normalne sformułowanie: „6 kwietnia 2009 r. zmarł śp. Andrzej Stelmachowski” i potem dalej... Te 3 uwagi zgłaszam.

Przewodniczący Stanisław Gogacz:

Dziękuję bardzo.

Czy ktoś chciałby odnieść się do tych uwag, ewentualnie może chce swoje propozycje przedstawić?

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Wcześniej chyba pani była... Pani senator Barbara Zdrojewska, później pan marszałek.

Bardzo proszę.

Senator Barbara Zdrojewska:

Ja chciałabym powiedzieć... Pani Senator, my za każdym razem, jak uchwała jest za długa, po prostu te uwagi zgłaszamy. Proszę nie mówić, że akurat to jest wyjątkowy przypadek, bo nawet w przypadku uchwały na 100-lecie niepodległości Polski szanowaliśmy tę zasadę, że uchwała nie może być dłuższa niż dwie strony, a przed chwilą też skróciliśmy uchwałę, Pani Senator. To są po prostu zasady, którymi się kieruje nasza komisja. Proszę tego nie traktować jako zarzutów do treści projektu uchwały ani nie brać tego do siebie, bo po prostu tak zawsze jest. Nie odnosi się to też do osoby marszałka Stelmachowskiego.

Ale ja jestem... Zgłosiłam się wcześniej, bo chciałam to powiedzieć, powiedzieć, że to, że pani umieściła ten fragment mówiący o Okrągłym Stole, o porozumieniu Okrągłego Stołu, to, że wspomnimy w tym przypadku również pana marszałka Stelmachowskiego... No, tym samym zmażemy tę plamę w postaci wypowiedzi pana prof. Zybertowicza, który okrył hańbą, moim zdaniem, naukę polską, mówiąc...

(Przewodniczący Stanisław Gogacz: Ale pan profesor wycofał się z tych słów, Pani Senator.)

Nie, nie wycofał się.

(Przewodniczący Stanisław Gogacz: Wycofał się.)

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Ale przepraszam, ja...

(Senator Marek Borowski: Wycofał się, żeby się nie wycofać.)

Tak, tak się wycofał, żeby się nie wycofać. Przypomnę, co powiedział. On powiedział, że władza podzieliła się władzą ze swoimi agentami. Czyli tym agentem byłby też wspomniany przez nas marszałek Stelmachowski. To musi tutaj paść. I tu naprawdę podziękowanie dla pani senator za to, że wspomniała ten Okrągły Stół i że będziemy zawsze pamiętali, że to opozycja niepodległościowa porozumiała się wtedy w tej sprawie z władzą, a nie żadni agenci. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Stanisław Gogacz:

Dziękuję.

Pan marszałek Borowski. Bardzo proszę.

Senator Marek Borowski:

No tak, ja oczywiście też chciałbym, żeby jednak skrócić teks tej uchwały. Nie jest to w tej chwili proste, bo tu jest duża liczba informacji i trzeba by dokonać jakiegoś wyboru.

Tak na marginesie, Panie Przewodniczący, powiem, że ponieważ do nas wpływają te uchwały... tzn. najpierw się pojawiają jako projekty, pan przewodniczący je widzi, dlatego ja bym proponował przyjąć taką zasadę, że gdy się pojawia projekt, który przekracza dwie strony, natychmiast autorzy są proszeni, żeby sami go skrócili.

(Przewodniczący Stanisław Gogacz: W tym wypadku akurat komisja go przedstawiła, więc byłoby to trudne.)

Ale to wszystko jedno, w takim razie trzeba po prostu poinformować wszystkie komisje, że jednak trzymamy się takiej zasady. Bo lepiej, jak autorzy opracują projekt uchwały, który ma dwie strony, nie więcej, niż gdy my potem zaczynamy tutaj go siekać. To po pierwsze.

Po drugie, kwestia tytułu. Ja bym powiedział, że tak do końca bym go nie skracał. Bo ja bym specjalnie nie widział powodu, żeby w dziesiątą rocznicę śmierci podejmować uchwałę w sprawie prof. Stelmachowskiego. Ale ponieważ ona się wpisuje w 30-lecie odrodzenia Senatu, to to jest tym istotnym elementem. Tak więc tylko trochę bym go skrócił: „upamiętniająca profesora dra hab. Andrzeja Stelmachowskiego, Marszałka Senatu I kadencji w związku z 10. rocznicą śmierci i 30-leciem odrodzenia Senatu Rzeczypospolitej Polskiej”. Tak że wtedy wypadłyby te słowa „przypadająca w roku uroczystych obchodów” itd.

Co do samego tekstu, to miałbym parę propozycji, żeby pewne rzeczy wykreślić, ale to jeszcze nie wystarczy, żeby wyszły dwie strony.

Przewodniczący Stanisław Gogacz:

Dziękuję bardzo.

Pani senator Anna Sztark.

Senator Grażyna Sztark:

Dziękuję bardzo.

Jeżeli chodzi o pierwszą kwestię, to już pan senator Borowski o tym powiedział. Też uważam, że ta uchwała absolutnie wpisze się w trzydziestą rocznicę odrodzenia Senatu, no i jest ta dziesiąta rocznica... Może niekoniecznie powinno być: „upamiętniająca profesora dra hab.” itd., może wystarczy tu „profesora”, bo tak się...

(Senator Barbara Zdrojewska: Tak, tak.)

...mówiło. Tak że bym wykreśliła te słowa „dra hab.” przed słowami „Andrzeja Stelmachowskiego”.

(Głos z sali: „Profesora Andrzeja”...)

Tak, „profesora”...

(Senator Piotr Zientarski: Ja bym proponował, żeby napisać: „pierwszego marszałka”.)

No, może „pierwszego”...

(Senator Janina Sagatowska: To jest dodane.)

(Senator Piotr Zientarski: Jest?)

Jest to tam dodane, są słowa „Marszałka Senatu I kadencji”. To jest.

(Senator Piotr Zientarski: Tak.)

I w pierwszym zdaniu bym napisała: „6 kwietnia 2009 r. odszedł śp. Andrzej Stelmachowski, marszałek”...

(Przewodniczący Stanisław Gogacz: To proponował pan senator Czerwiński.)

Tak, tak. „Odszedł” czy „zmarł”, ale ten wniosek popieram.

(*Senator Janina Sagatowska*: „Zmarł”.)

Trochę też bym miała... Bo to jest też ważne, że był...

(*Wypowiedź poza mikrofonem*)

(*Przewodniczący Stanisław Gogacz*: Ale to wykreślamy.)

...twórcą „Wspólnoty Polskiej”. I to też się...

(*Głos z sali*: To jest.)

Ja wiem, ale to za słaby akcent. Uważam, że...

(*Senator Janina Sagatowska*: Jest mocny akcent.)

..., „Wspólnota Polska” powinna też jakby być uhonorowana. Ale to jest inna...

Przewodniczący Stanisław Gogacz:

Pani Senator, pani proponuje wykreślić słowa „odszedł na wieczną wartość”, tak?

(*Senator Grażyna Sztark*: Tak.)

Ale trzeba coś zostawić: „zmarł” albo...

(*Senator Grażyna Sztark*: „Zmarł”.)

„Zmarł”?

(*Senator Grażyna Sztark*: „Zmarł” albo „odszedł”. Albo „zmarł”, albo „odszedł”.)

Chyba „zmarł” będzie lepiej, prawda?

(*Senator Piotr Zientarski*: „Zmarł”.)

(*Senator Grażyna Sztark*: Tak, „zmarł”.)

„Zmarł”? Dobra.

(*Senator Grażyna Sztark*: Dziękuję bardzo. Co prawda mnie nie było... Ale jako wiceprzewodnicząca komisji wpisuję się do tego grona. Dziękuję.)

Pan senator przewodniczący Zientarski. Bardzo proszę.

Senator Piotr Zientarski:

Próbujemy zawrzeć jak najwięcej treści, i słusznie, w tytule i próbujemy skrócić tytuł, bo on jest bardzo długi. Absolutnie zgadzam się z tym, żeby było tylko słowo „profesora”, bo on funkcjonuje jako profesor. Wiadomo, że był też doktorem habilitowanym. Ale może zamiast słów „Marszałka Senatu I kadencji” byłyby słowa „pierwszego marszałka odrodzonego Senatu”? Wtedy to 30-lecie... No bo w tym „odrodzonym Senacie” jakby zawiera się to 30-lecie, byłoby krócej: „pierwszego marszałka odrodzonego Senatu”. No, taka jest moja propozycja.

Przewodniczący Stanisław Gogacz:

Ta I kadencja to taka chyba szczególna, bo to I kadencja Senatu, a nie...

(*Senator Piotr Zientarski*: No ale jak będzie: „pierwszy marszałek odrodzonego Senatu”, to będzie wiadomo, że to jest I kadencja.)

...I kadencja Sejmu. To troszeczkę tak...

(*Wypowiedzi w tle nagrania*)

Tutaj zwracamy uwagę na to, że...

(*Senator Grażyna Sztark*: Zostawmy to.)

(*Senator Piotr Zientarski*: No dobrze.)

I kadencja Senatu nie była I kadencją Sejmu, bo Sejm dopiero później...

(*Senator Janina Sagatowska*: Tak, o to chodzi.)

(*Wypowiedź poza mikrofonem*)

(*Senator Piotr Zientarski*: Ale odrodzonego Senatu był przecież pierwszym marszałkiem. Był pierwszym marszałkiem odrodzonego Senatu.)

Proszę państwa, mamy informację, że za 5 minut w zasadzie powinniśmy rozpocząć obrady z komisją rodziny.

Czy jeszcze są jakieś propozycje zmian, czy możemy przystąpić do przegłosowania tych propozycji poprawek?

Pierwsza dotyczy tytułu. Jak zrozumiałem, ten tytuł brzmiałby teraz w ten sposób, że... Zgodnie z propozycjami pani senator Sztark, pana senatora Czerwińskiego, również pana senatora Borowskiego brzmiałby tak: „Uchwała Senatu Rzeczypospolitej Polskiej upamiętniająca profesora Andrzeja Stelmachowskiego, Marszałka Senatu I kadencji w związku z 10. rocznicą śmierci oraz obchodów 30-lecia odrodzenia Senatu Rzeczypospolitej Polskiej”.

(*Senator Janina Sagatowska*: Tak.)

(*Senator Aleksander Pociąg*: „Oraz 30-leciem odrodzenia”.)

(*Głos z sali*: Bez „obchodów”.)

(*Senator Aleksander Pociąg*: Bez „obchodów”.)

(*Senator Piotr Zientarski*: Bez „obchodów”.)

(*Senator Janina Sagatowska*: Tak, bez „obchodów”.)

(*Senator Aleksander Pociąg*: „Oraz 30-leciem”.)

(*Senator Janina Sagatowska*: Tak, „oraz 30-leciem”.)

Dobrze, „oraz 30-leciem”, bez słowa „obchodów”. Dobrze, tak to zostawiamy.

Kolejna zmiana dotyczyła pierwszego akapitu i wykreślenia słów „odszedł na wieczną wartość”, a dodania słowa „zmarł”. Czyli byłoby: „6 kwietnia 2009 r.”...

(*Wypowiedź poza mikrofonem*)

A, właśnie, jeśli chodzi o pierwszą propozycję, dotyczącą tytułu, to czy musimy to przegłosować, skoro nie było sprzeciwu?

(*Senator Piotr Zientarski*: Nie ma sprzeciwu.)

Nie ma sprzeciwu.

„6 kwietnia 2009 r.”... Początek pierwszego akapitu by brzmiał tak: „6 kwietnia 2009 r. zmarł śp. Andrzej Stelmachowski”... itd., prawda? Dobrze, to tak to pozostawiamy, nie ma głosów sprzeciwu.

W kolejnym akapicie...

(*Starszy Sekretarz Komisji Ustawodawczej Michał Napiórkowski*: A czy w tym samym akapicie rozwinąć inicjały imion Stefan i Józef?)

(*Senator Janina Sagatowska*: Nie ma tu...)

Nie, nikt nie zgłaszał tego.

(*Senator Janina Sagatowska*: Ale nie ma tu...)

Trzeci akapit. Nie ma propozycji...

(*Wypowiedź poza mikrofonem*)

(*Senator Janina Sagatowska*: Nie było takiej...)

(*Senator Aleksander Pociąg*: Nie, nie, nie było takich propozycji.)

(*Senator Janina Sagatowska*: Nie było.)

(*Głos z sali*: Czy rozwijamy imiona, czy zostają inicjały „S.” i „J.”?)

(*Senator Janina Sagatowska*: Nie było tego.)

Proszę.

Senator Jerzy Czerwiński:

Panie Przewodniczący, to ja to zgłaszam. Rzeczywiście bezsensowne jest pozostawienie inicjałów tylko w tych 2 przypadkach, skoro wszędzie operujemy pełnymi imionami.

Przewodniczący Stanisław Gogacz:

Czyli chodzi o to, żeby tam, gdzie są inicjały, były pełne imiona, tak?

(*Głos z sali: Tak.*)

Czy jest zgoda komisji? Chyba jest zgoda.

(*Głos z sali: Tak.*)

Dobrze.

Kolejne zmiany mają miejsce już... A, jest propozycja wykreślenia akapitów ostatniego i przedostatniego, zgłoszona przez senatora Czerwińskiego. Czy razem to przegłosujemy, czy kolejno wykreślenie każdego akapitu?

(*Senator Jerzy Czerwiński: Razem.*)

(*Senator Janina Sagatowska: To najbardziej się podobalo na posiedzeniu komisji.*)

Pani senator twierdzi, że...

Senator Janina Sagatowska:

Przedstawiciele Polonii świata, bo nasze posiedzenia są przez nich słuchane, i członkowie komisji bardzo podkreślali, że ten cytat z wypowiedzi, i to wygłoszonej właśnie 4 lipca 1989 r., bardzo oddaje jego osobowość, prostotę i człowieczeństwo. Ja bym apelowała o pozostawienie tego.

Przewodniczący Stanisław Gogacz:

Pani wiceprzewodnicząca komisji emigracji...

(*Senator Janina Sagatowska: Nie, nie zgłaszała.*)

...również popiera takie stanowisko, tak?

(*Senator Janina Sagatowska: Nie zgłaszała poprawek.*)

(*Senator Grażyna Sztark: Przepraszam bardzo, ale nie jestem, że tak powiem, w temacie. Który to akapit?*)

Chodzi o wykreślenie akapitów ostatniego i przedostatniego.

(*Senator Janina Sagatowska: Cytatu...*)

Jest propozycja senatora.

(*Senator Janina Sagatowska: ...słów profesora...*)

(*Senator Grażyna Sztark: A to nie, nie.*)

To przystępujemy do głosowania.

Oczywiście pozwoliłem sobie wywołać panią senator dlatego, że pani jest zastępcą przewodniczącego.

(*Senator Grażyna Sztark: Okej.*)

W takim razie przystępujemy do głosowania nad propozycją senatora Czerwińskiego, ażeby wykreślić akapity ostatni i przedostatni...

(*Senator Zbigniew Cichoń: Można to rozdzielić?*)

(*Senator Janina Sagatowska: Ale w tym też jest...*)

To proszę to zgłosić.

(*Wypowiedź poza mikrofonem*)

To pan senator zgłasza propozycję, żeby wykreślić który akapit?

Senator Zbigniew Cichoń:

Ostatni. Bo tej formułki „Cześć Jego pamięci!” z reguły się używa w uroczystościach pogrzebowych.

(*Głos z sali: Nie, nie.*)

(*Senator Janina Sagatowska: Nie.*)

(*Głos z sali: Cytat?*)

(*Senator Janina Sagatowska: To chce skreślić.*)

(*Rozmowy na sali*)

(*Głos z sali: Nie da się tego oddzielić.*)

(*Senator Janina Sagatowska: Nie da się oddzielić.*)

Aha, dobra.

Przewodniczący Stanisław Gogacz:

Czyli przystępujemy do głosowania.

Kto jest za wykreśleniem tych 2 akapitów? (6)

(*Senator Grażyna Sztark: Podnieście ręce.*)

5, tak?

(*Senator Aleksander Pocij: Nie, jeszcze oni.*)

(*Głos z sali: Nie, nie.*)

Proszę, jeszcze raz.

6 senatorów jest za wykreśleniem.

Kto jest przeciwny wykreśleniu? (5)

Kto się wstrzymał od głosu? (1)

Stwierdzam, że propozycja wykreślenia nie uzyskała większości... przepraszam, uzyskała większość głosów. Ta propozycja została przyjęta, więc te 2 akapity zostają wykreślone.

Proszę państwa, pozostaje nam przyjęcie...

(*Wypowiedź poza mikrofonem*)

Tak, bardzo proszę, Pani Mecenasa.

**Główny Legislator
w Biurze Legislacyjnym
w Kancelarii Senatu
Danuta Drypa:**

Panie Przewodniczący! Szanowni Państwo!

Ja chciałabym jeszcze zwrócić uwagę na akapit szósty, to jest akapit na stronie 2. On zaczyna się od wyrazów „od roku 1990 do 2008 r.” Czy nie byłoby zgrabniej, gdyby po prostu napisać „od 1990 r. do 2008 r.”? Taka sama redakcja jest w akapicie wcześniejszym.

(*Przewodniczący Stanisław Gogacz: Wydaje się, że jest oczywiste, że tu należy dodać „r.”.*)

I wykreślić wyraz „roku”.

(*Przewodniczący Stanisław Gogacz: Tak, tak.*)

I mam jeszcze jedną uwagę. Ten tekst został sprawdzony przez polonistów, jednak w akapicie szóstym autorzy projektu uchwały... tzn. została tam wymieniona „komisja episkopatu Polski «Iustitia et Pax»”. Wydaje mi się, że jednak jest to nazwa organu, instytucji i jako nazwa własna powinna być pisana wielkimi literami. Bo w kolejnym akapicie, gdzie jest „episkopat Polski” rozumiany jako po prostu grupa biskupów, mała litera jest uzasadniona. Jednak wydaje mi się, że nazwa komisji powinna być napisana wielkimi literami.

Przewodniczący Stanisław Gogacz:

Czyli byłoby „Komisji Episkopatu Polski”, wszystko wielkimi literami?

(*Głos z sali: Tak.*)

(*Główny Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Danuta Drypa: Tak.*)

Dobra. Myślę, że co do tego jest zgoda.
Teraz przystępujemy do przegłosowania projektu uchwały z przyjętymi poprawkami.
Kto z państwa jest za przyjęciem projektu uchwały z przyjętymi poprawkami? (11)
Kto jest przeciwny? (0)
Kto się wstrzymał od głosu? (0)
Stwierdzam, że komisja przyjęła uchwałę przedstawioną przez panią senator Sagatowską w druku nr 1119.

Czy jest zgoda komisji, jest zgoda pani senator na to, żeby pani senator była sprawozdawcą komisji?
(*Głosy z sali:* Tak.)
To w takim razie, skoro nie ma innych propozycji, pani senator będzie sprawozdawcą komisji, jeżeli chodzi o ten punkt.
Dziękuję państwu.
Zamykamy posiedzenie Komisji Ustawodawczej.
Dziękuję panu przewodniczącemu. Dziękuję.

(Koniec posiedzenia o godzinie 9 minut 30)

